

Tablice – pamięć wiecznie żywa – część XXV

Profesor Henryk Czeczott

W czerwcu 2015 roku minęła 140 rocznica urodzin profesora Henryka Czeczotta – specjalisty w dziedzinie górnictwa, wzbogacania surowców mineralnych, znawcy zagadnień wentylacji kopalń, profesora Akademii Górniczej oraz patrona nagrody naukowej przyznawanej w AGH.

Henryk Czeczott urodził się 18 czerwca 1875 roku w Petersburgu. Pochodził z rodziny inteligentnej, ojciec był lekarzem chorób nerwowych i dyrektorem szpitala. Atmosfera domu rodzinnego i warunki materialne sprzyjały szybkiemu rozwojowi i gruntownemu wykształceniu. Wcześniej nabył znajomość kilku języków obcych – rosyjskiego, niemieckiego, angielskiego i francuskiego. Był wszechstronnie uzdolniony i wykazywał zamiłowanie do nauk przyrodniczych, gry na skrzypcach i wiolonczeli oraz do rysunku. W 1894 roku ukończył gimnazjum klasyczne i wstąpił do Instytutu Górniczego w Petersburgu. Czując się Polakiem, wszystkie praktyki górnicze w czasie studiów odbywał w kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego. Były to kopalnie „Mortimer”, „Wiktor” i „Saturn”, a raz jeden huta „Bankowa”. W 1900 roku ukończył studia otrzymując stopień inżyniera górniczego. Jego praca dyplomowa dotyczyła eksploatacji grubych pokładów węgla z zastosowaniem podszadki suchej w warunkach kopalń zagłębiowskich. W Zagłębiu Dąbrowskim rozpoczął również pracę zawodową. W latach 1900–1907 pracował jako pomocnik zawiadowcy w kopalni „Saturn”. Zajmował się wówczas przede wszystkim wentylacją i eksploatacją. Według Jego projektów wprowadzono tam nowy sposób wybierania pokładu grubości 4,5 m, stosując podszadzenie wyrobisk piaskiem oraz zreorganizowano przewietrzanie kopalni. W okresie pracy w „Saturnie” przyczynił się do powstania nowego czasopisma „Przegląd Górniczo-Hutniczy”, w którym zaczyna publikować wyniki swoich dokonań. Były one interesujące i nowatorskie, i przyniosły Mu rozgłos i uznanie. Zajmował się równocześnie zagadnieniami społecznymi, piętnując złe warunki higieniczne w kopalniach oraz gospodarkę rabunkową obcych kapitałów w Zagłębiu oraz zwalczał naganną praktykę pracodawców, którzy zwalniali wykwalifikowanych pracowników o długim stażu, by nie płacić im wyższych zarobków, przyjmując na ich miejsce gorzej płatnych pracowników nowych. Był też stałym opiekunem praktyk odbywanych w kopalni przez studentów uczelni górniczych z Petersburga, Leoben, Freiberga i Liège. Zmienił też

zwyczaj zatrudniania praktykantów w akordzie, lecz pozwolił na zdobywanie wiedzy praktycznej poprzez obserwacje czynności górniczych i chronometrażę cykli produkcyj-



Prof. Henryk Czeczott

nych. Dla podwyższenia wydajności kopalń Zagłębia Dąbrowskiego, które pozostawały wtedy daleko w tyle za wydajnością kopalń w innych krajach, w 1904 roku został oddelegowany przez Radę Zjazdu Przemysłowców Górniczych i Hutniczych w Dąbrowie Górniczej do USA w celu zapoznania się w tamtejszych kopalniach z metodami mechanicznego urabiania pokładów węgla oraz zbadania warunków pracy tamtejszego górnictwa. W latach 1904–1906 zaangażował się społecznie i politycznie, współorganizował strajki i manifestacje oraz przerzuty przez granicę działaczy ściganych przez rząd carski. W efekcie zaangażowania w działalność polityczną został od 1 stycznia 1908 roku zwolniony z kopalni. Do lipca pracował w kopalni „Jan” w Dąbrowie Górniczej jako główny inżynier, po czym definitywnie wycofał się z przemysłu i poświęcił dalszym studiom i pracy naukowej.

W 1909 roku studiował eksploatację podziemną i zagadnienia wzbogacania rud w Akademii Górniczej we Freibergu w Niemczech. W tym czasie zwiedził

też kopalnie węgla w Zwickau, Saarbrücken i Morawskiej Ostrawie. Zwiedzał również austriackie fabryki maszyn produkujące kruszarki i przesiewacze, obserwował przeróbkę mechaniczną kopalni w Freibergu, Clausthal i Tyrolu. Również w 1909 roku odbył podróż lustracyjną po kopalniach rud na Uralu. W tym samym roku wziął udział w konkursie na profesora-adiunkta i zarazem kierownika tworzonej Katedry Sortownictwa i Wzbogacania Rud w Instytucie Górniczym w Petersburgu. Podstawą starań była przedłożona i obroniona w Instytucie rozprawa dysertacyjna „Teoria prądów przekątnych”. Praca została napisana na podstawie wyników badań i doświadczeń przeprowadzonych w kopalni „Hibernia” w Gelsenkirchen (Westfalia) i kopalni „Flora” koło Dąbrowy Górniczej. Po ogłoszeniu dwóch wykładów o przeróbce mechanicznej objął 1 stycznia 1910 roku kierownictwo katedry, otrzymując tytuł docenta. Praca w instytucie była ustawicznie przerywana licznymi wyjazdami do zakładów górniczych na terenie całej Rosji i za granicą. Było to konieczne, gdyż stan rosyjskiej wiedzy z zakresu przeróbki mechanicznej był bardzo niski i trzeba było uzyskać wiedzę o osiągnięciach z tego zakresu w Europie zachodniej i USA oraz przeprowadzać obserwacje własne w zakładach górniczych Rosji. W 1913 roku otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego. Wykładał w sposób żywy, jasny budząc żywe zainteresowanie młodzieży. Wszystkie wykłady opracowywał pisemnie, choć wykładał z pamięci. W 1913 roku wziął udział w wielkiej wyprawie dla poszukiwania złóż złota w górach Altajskich i w Mongolii zorganizowanej przez rząd rosyjski i Towarzystwo A. Lehmana i Ska, będąc kierownikiem całości ekspedycji podzielonej na 17 grup. W następnym roku – 1914 – rząd rosyjski wydelegował Go do USA. Profesor zapisał się na wyższy kurs przeróbki mechanicznej przy Instytucie Technologicznym w Bostonie i w ciągu trzech miesięcy słuchał wykładów największego wówczas autorytetu z zakresu przeróbki prof. Roberta H. Richardsa. Następnie odbył półroczną podróż po kopalniach i zakładach przerobczych, zapoznając się w szczegól-

foto: Archiwum AGH

ności z metodami przeróbki węgla, rud miedzi oraz złóż złota. Z chwilą wybuchu I wojny światowej profesor niezwłocznie powrócił do Petersburga. W 1915 roku, opierając się na wzorach amerykańskich, rozpoczął budowę stacji doświadczalnej i laboratoriów do badania zagadnień przeróbki mechanicznej użytecznych ciał kopalnych. Obiekt ten został zbudowany według Jego projektu w 1916 roku. W stacji tej przeprowadzono wiele badań nad rudami wolframowymi, molibdenowymi, wanadowymi i radioaktywnymi. Stacją kierował do 1922 roku. Również w 1916 roku założył biuro projektów, które wykonywało projekty linii przeróbki mechanicznej dla wszystkich głównych inwestycji na terenie Rosji. Po rewolucji październikowej, w 1918 roku, biuro zostało przekształcone w spółdzielnię „Tiechnopomoszcz”. W 1919 roku spółdzielnię upaństwowiono i zamieniono na wniosek profesora na Instytut Przeróbki Mechanicznej Użytecznych Ciał Kopalnych. Instytut ten działa do chwili obecnej i jest znany pod nazwą „Mechanobr”.

W 1917 roku macierzysta instytucja profesora – Instytut Górniczy – został zreorganizowany i powstały cztery wydziały. Profesor Czeczott został dziekanem Wydziału Górniczego, opracował w całości projekt nauczania i objął Katedrę Przeróbki Ciał Kopalnych. W Instytucie napisał 64 prace, z czego 34 dotyczyły zagadnień przeróbki mechanicznej węgla kamiennego, metali i łupków. W ZSRR uważany był za pioniera tej dziedziny wiedzy i za twórcę podstaw wszechstronnego wykorzystania kopalni użytecznych przez przemysł wydobywczy. O Jego szczególnie bliskich i serdecznych

związkach z leningradzkim (petersburskim) środowiskiem naukowym i górnictwem ZSRR świadczy najlepiej fakt, że chociaż w 1922 roku opuścił ten kraj, aby swą wiedzę oddać organizowanej właśnie Akademii Górniczej w Krakowie, to jednak w 1926 roku zaproszony został do Leningradu na uroczyste obchody 150-lecia Instytutu Górniczego.

W 1921 roku prof. Czeczott został zaproszony przez Komitet Organizacyjny Akademii Górniczej w Krakowie do objęcia Katedry Górnictwa i zorganizowania programu wykładów, które wcześniej zastępczo prowadził inż. F. Drobniak. Po wyrażeniu zgody otrzymał 1 grudnia 1921 roku nominację na profesora zwyczajnego Akademii Górniczej. Jednak przyjazd do Polski uległ zwłoce. Nie otrzymał zgody na powrót do kraju. Oficjalnie rząd radziecki poprosił Go o zorganizowanie i przeprowadzenie kursu dla przyszłych specjalistów w dziale projektowania zakładów przeróbki mechanicznej kopalni użytecznych. Z tego to powodu przybył do Krakowa dopiero 1 sierpnia 1922 roku. Przybył do kraju zrujnowany materialnie i załamany moralnie dokonaniem rewolucji w Rosji sowieckiej. Otrzymał Katedrę Górnictwa I i Przeróbki Mechanicznej Wydziału Górniczego i kierował nią do 1928 roku. Musiał rozpocząć w bardzo trudnych warunkach lokalowych i finansowych. Uluźniona przez Niego dziedzina przeróbki mechanicznej była w Polsce niedoceniana, zarówno przez przemysł jak i przez władze i kolegów z Akademii Górniczej. Pokonując trudności i przeszkody, zwrócił się o pomoc dla akademii do Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych w Dąbrowie Górniczej i do Górnośląskiego Związku Pracodawców Przemysłu Węglowego. I nie zawiódł się, pomoc zaczęła nadchodzić w formie dotacji, maszyn i sprzętu górniczego. Dzięki Jego wysiłkom powstały pracownie wentylacji, analizy gazów i pyłu węglowego, lampiarstwa i ratownictwa. Za budynkiem akademii na Krzemionkach urządzono 22-metrową sztolnię przeznaczoną na ćwiczenia praktyczne z górnictwa. Utworzona została również dobrze wyposażona pracownia przerobcza, która mimo starań nie osiągnęła za Jego życia rozmiarów, do których dążył. Wiele uwagi poświęcał studentom, a szczególnie duże znaczenie przywiązywał do prowadzenia ćwiczeń, a także praktyk wakacyjnych. Profesor tak organizował ćwiczenia dla studentów, że zapoznawali się oni już na uczelni praktycznie z głównymi pracami, spotykaniem w kopalniach. Już w roku akademickim 1922/1923 opracował program praktyk i instrukcje dla studentów. Szczególną opieką otaczał studentów wykonujących prace dyplomowe, dzięki czemu pra-



foto: Archiwum AGH

ce wykonywane w Jego katedrze wyróżniały się bardzo wysokim poziomem. Należy zaznaczyć, że Jego działania zostały zauważone, 2 czerwca 1926 roku został wybrany Dziekanem Wydziału Górniczego w roku akademickim 1926/1927. Na uwagę zasługują Jego bardzo nowoczesne poglądy na rolę inżyniera. Uważał, że nie może być dobrym inżynierem górnikiem ten inżynier, który nie ma odpowiedniej praktyki w ruchu zakładu górniczego i idzie bezpośrednio z uczelni do biur i instytutów. Dlatego też zachęcał zawsze absolwentów do pracy w kopalni na dole. Uważał też jednak, że nie może być dobrym inżynierem praktykiem ten inżynier, który nie dysponuje najnowszymi wiadomościami i nie zna nowoczesnej techniki. Dlatego też starał się o utrzymanie więzi pomiędzy uczelnią a jej absolwentami. W 1928 roku zorganizował cykl wykładów zimowych dla członków Stowarzyszenia Inżynierów Górniczych i Hutniczych, szerząc wśród praktyków górniczych wiedzę o najnowszej technice i zdobycach w dziedzinie wentylacji kopalń, maszyn górniczych i naukowej organizacji pracy.

Profesor Czeczott, po wieloletniej przerwie spowodowanej wojną, powrócił do zwyczaju podróży naukowo-poznawczych. I tak w 1924 roku odbył podróż na Wyspy Kanaryjskie przez Korsykę, Pireneje i Hiszpanię. W tym samym roku, z polecenia Ministerstwa Spraw Wojskowych, zwiedził tereny rudonośne w europejskiej części Turcji nad Bosforem i koło Hendek w Bitynii. W 1925 roku odbył wyprawę do Azji Mniejszej, w roku następnym przebywał w Leningradzie i Moskwie w związku ze 150-leciem Instytutu Górniczego.

W czasie swojej działalności w akademii, w latach 1922–1928, opublikował 43 prace: 5 – z przeróbki mechanicznej węgla, 11 – z przeróbki mechanicznej metali i łupków, 7 – z aerologii oraz 15 ekspertyz. Profesor

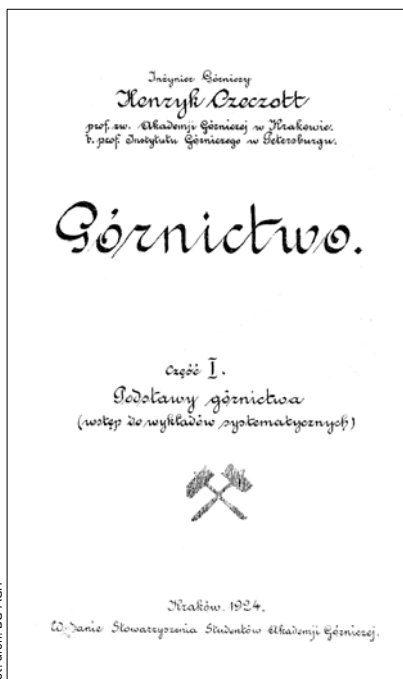


foto: arch. BG AGH

stałe czynił wysiłki dla popularyzacji przeróbki mechanicznej w Polsce, ale warunki, w jakich znajdowało się polskie górnictwo nie pozwoliły Mu rozwinąć tej dziedziny. Nie znajdując zainteresowania dla zagadnień przerobczych w przemyśle górnicyzm i hutniczym, ostatnie swoje studia poświęcił przeróbce soli potasowych. W 1928 roku Towarzystwo Eksploatacji Soli Potasowych we Lwowie zainteresowało się zagadnieniem wzbogacania soli potasowych. Na zlecenie towarzystwa profesor wyjechał do Niemiec i do Hiszpanii. Nie dotarł jednak do celu. Niespodziewanie zmarł 6 września 1928 roku we Freiburgu na zakażenie krwi. Został pochowany w Warszawie na cmentarzu Ewangelicko-Reformowanym.

Profesor H. Czeczott był największym autorytetem nie tylko w dziedzinie przeróbki mechanicznej, lecz także w dziedzinie aerologii i eksploatacji. Najwięcej jednak czasu i energii poświęcił przeróbce mechanicznej kopaliny użytecznych, przy czym nie tylko przenosił na teren swojej działalności osiągnięcia naukowe i praktyczne krajów zachodnich, lecz także starał się być jak najbliższej bezpośredniej praktyki, wzbogacając swoją wiedzę poprzez własne badania i doświadczenia w terenie. Jako pierwszy przewidział wielką przyszłość przeróbki i jest uważany za pioniera tej gałęzi nauk technicznych w Polsce. Jego przedwczesna śmierć była dużą stratą dla polskiego górnictwa, a szczególnie dla polskiej nauki. Jego myśli i idee zachowały się jednak w pamięci profesorów i studentów, a wielu z nich kontynuowało nadal dzieło prof. Czeczotta. Jednym z najsynniejszych Jego wychowanków był Witold Budryk, który w czerwcu 1928 roku obronił u Niego pierwszy doktorat w AG. Z czasem okazało się, że był On kolejną ważną postacią w historii akademii.

Spółeczność akademicka bardzo szybko uhonorowała prof. Czeczota. Poświęconą Mu tablicę pamiątkową, ufundowaną przez uczniów, odsłonięto 9 czerwca 1929 roku w budynku na Krzemionkach. Umieszczono na niej płaskorzeźbę głowy z brązu i zamieszczono krótki, a jakże znamienity napis:

PAMIĘCI
PROF. INŻ. HENRYKA CZECZOTTA
ZAŁOŻYCIELA I TWÓRCY ZAKŁADU GÓRNICZWA I
I PRZERÓBKI MECHANICZNEJ
WIELKIEGO PIONIERA WIEDZY GÓRNICZEJ
SZCZEREJ PRZYJACIELA MŁODZIEŻY
1928 – UCZNIOWIE

W czasie II wojny światowej tablicę zabezpieczył prof. Mikołaj Dubowicki. Po odzyskaniu niepodległości, zmieniono jej lokalizację, przeniesiono ją do budynku A-1



fot. Z. Sulima

i zamontowana na pierwszym piętrze. Dla uczczenia Jego pamięci 25 stycznia 1929 roku studenci AG zakładają pierwsze Koło Naukowe Górników im. prof. Henryka Czeczotta. Są jeszcze inne przejawy pamięci o Nim. Za najważniejsze Jego dzieło uznano *Przeróbka mechaniczna użytecznych ciał kopalnych*, które zrodziło się w czasie pracy w Instytucie Górniczym. Jest to źródłowa praca, będąca owocem kilkunastoletnich studiów, obserwacji i badań doświadczalnych. Została wydana w siedmiu częściach w ZSRR w latach 1924–1929 oraz w czterech tomach w Polsce w latach 1930–1937. Jako ciekawostkę podaję, że publikacja ta została wydana: Nakładem Komitetu Wydawniczego Dzieł śp. prof. Henryka Czeczotta. Komitet ten powołany został przez członków Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Górniczych i Hutniczych, w większości pracowników Akademii Górniczej oraz wychowanków profesora. W zbiorach Biblioteki Głównej AGH znajduje się książka, która ukazała się jako pierwszy zeszyt 1 serii „Prace Akademii Górniczej w Krakowie” w 1925 roku. Była to monografia Henryka Czeczotta *Teoria prądów przekątnych*. Polecenie ta stała się inspiracją do zorganizowania w 2015 roku obchodów 90-lecia publikacji naukowych w AGH. Profesor Czeczot jeszcze w jednym przypadku był pionierem, również chodzi o książkę. Działalność wydawnicza w AG prowadzona była od roku 1920, czyli praktycznie od momentu powstania. Początkowo wydawaniem skryptów zajmowały się organizacje studenckie. Pierwsze skrypty wydało Koło Słuchaczy AG, przekształcone w 1923 roku w Stowarzyszenie Studentów AG. Studenci sami spisali wykłady profesorów, wykonywali odbitki, składali je, kompletowali i oprawiali egzemplarze. Przykładem tego typu pu-

blikacji jest pierwsze wydanie, w 1924 roku skryptu Henryka Czeczotta *Górnictwo*. Polecenie ta również jest w zbiorach Biblioteki Głównej AGH.

Jednakże najważniejszym świadectwem obecności profesora Henryka Czeczotta w życiu AGH jest nagroda Jego imienia. Na posiedzeniu Senatu AGH 3 maja 1984 roku, ówczesny Rektor AGH prof. Antoni S. Kleczkowski zaproponował ustanowienie dwóch nagród, których patronami byłiby profesorowie szczególnie zasłużeni dla górnictwa i hutnictwa. Propozycji było kilka. Zatwierdzone zostały nazwiska Antoniego Rodziewicza-Bielewicza i Henryka Czeczotta. Jakże zasługi i dokonania profesora musiały być znaczące i ponadczasowe, iż po 56 latach od śmierci ustanowiono nagrodę Jego imienia. Konkurs o nagrodę imienia profesora Henryka Czeczotta za wybitne prace naukowe, obejmujące zagadnienia mieszczące się w zakresie górnictwa i dziedzin bezpośrednio z nim związanych, opublikowane w okresie ostatnich 4 lat (wlicza się rok ogłoszenia konkursu), zawierające wybitne elementy w stosunku do aktualnego stanu wiedzy i nauki w świecie. Pierwsze nagrody przyznano w 1985 roku i od 1989 roku decyzją Senatu AGH nagroda przyznawana jest, co dwa lata, w latach nieparzystych. Szczegółowy Regulamin konkursu zawarty jest w Uchwale Senatu AGH nr 181/2011 z 14 grudnia 2011 roku. Wśród nagrodzonych dotychczas znaleźli się m.in.: prof. Mieczysław Żyła, prof. Grażyna Ceglarska-Stefańska, prof. Maciej Mazurkiewicz, prof. Jan Walaszczyk i prof. Jan Drzewiecki. W 2015 roku ogłoszona została XV edycja Konkursu.